Rok III. Nr. 84. Sosnowiec, piątek 6 kwietnia 1928 roku. [illegible] numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie **zł. 2.00**
Adres redakcji i administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon mieszkania redaktora 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.

Demokratyczny organ niezależny.

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. odp.: Wiktor Monsiorski.

FILJE: Będzin, hotel Bristol, tel. 5-98; Grodziec, ulica Kościuszki; Zawiercie, Pi[illegible]kiego 5.

Zgon Trockiego.
Padł on ofiarą zamachu.

PARYŻ, 5.4. «New York Herald» zamieszcza doniesienie, wedle którego Trockij w ubiegłym tygodniu padł ofiarą zamachu, który zakończył się jego śmiercią.

Pewien ormiański komunista, zwolennik Stalina i członek organizacji młodych komunistów przed czteroma dniami zranił śmiertelnie strzałami rewolwerowemi Trockiego, wołając przytem: «W unji sowieckiej niema miejsca dla zdrajców, jakim ty jesteś!».

Rząd sowiecki dokłada wszelkich starań, aby zapobiec rozszerzeniu się tej wiadomości zagranicą.

Mimo to wiadomość ta pojawiła się w Londynie już w sobotę i niedzielę, wczoraj zaś i dzisiaj ponownie wystąpiła w Paryżu. Wszystkie biura prasowe w Londynie i w Berlinie starają się za wszelką cenę ustalić prawdziwość pojawiających się w ostatnim czasie wiadomości o Trockim. Mimo wszystkich starań nie udało się dotąd znaleść potwierdzenia tych doniesień. Z Moskwy również nie nadeszła żadna wiadomość, któraby potwierdzała czy dementowała te sensacyjne pogłoski.

Doniesienie o ucieczce Trockiego do Łotwy również nie zostało dotąd z żadnej strony potwierdzone ani zdementowane.

Współpraca Niemiec z Sowietami.

BERLIN 5.4 (wł.) Powołując się na informacje z kół miarodajnych jeden z dzienników niemieckich zaprzecza wiadomości, ogłoszonej przez prasę parvską, jakoby rozbudowa wielkich zakładów w Zagłębiu Donieckim na cele wojskowe miała nastąpić przy czynnym udziale Niemiec.

Policja chińska wykryła miejsce pobytu Borodina.

BERLIN, 5.4 (wł.) »Telegraphen Union« donosi z Pekinu, że chińskiej policji politycznej udało się wykryć miejsce pobytu znanego agitatora sowieckiego, Borodina, który przez długi czas ukrywał się w Hankou, obecnie zbiegł on do Mongolji, gdzie zajmuje się organizowaniem akcji na rzecz sowietów.

Rzym o przyjeździe Zaleskiego.

RZYM, 5.4 (wł.) Agencja »Roma« publikuje komunikat o przyjeździe ministra Zaleskiego do Rzymu, podkreślając, że przyjazd ten wzmoże jeszcze dobre stosunki pomiędzy i tak bliskiemi i pełnej wzajemnej sympatji narodami. W miarę zbliżania się terminu przyjazdu min. Zaleskiego, wzrasta zainteresowanie się sprawami polskiemi.

Bomba w szwedzkim porcie wojennym.

SZTOKHOLM, 5.4 (wł.) W szwedzkim porcie wojonnym w Karlskronie rzucono wczoraj o godz. 23.20 w pobliżu arsenału morskiego bombę, powodując w pobliskich domach wypadnięcie znacznej ilości szyb. W domu, obok którego nastąpił wybuch, znajdował się kapitan okrętu, króry nie odniósł żadnego szwanku. Sprawcy zamachu nie wykryto.

Prace komisji do badania rozpiętości cen.

WARSZAWA, 5.4 (wł.) Dziś w ministerjum spraw wewnętrznych odbyło się posiedzenie komisji do badania rozpiętości cen w różnych miastach Rzplitej.

Po świętach komisja niezwłocznie przystąpi do badania cen, a na pierwszy ogień prac komisji pójdzie Warszawa, następnie Zagłębie Dąbrowskie i Śląsk oraz Zagłębie Naftowe.

W Waszyngtonie gorzej niż w Warszawie.

NOWY JORK, 5.4. W Waszyngtonie zawalił się nowo budujący się hotel Franklin Square. Z olbrzymiego gmachu zostały tylko ruiny. Z pod gruzów wydobyto dotychczas 6 osób.

Skutki trzęsienia ziemi.

ANGORA, 5.4 (wł.) Wtorkowe trzęsienie ziemi spowodowało wielkie szkody. Zniszczeniu ulego 515 domów, 7 meczetów i 4 szkoły.

Gdzie spędzają święta członkowie rządu.

WARSZAWA, 5.4 (wł.) Jutro p. prezydent Rzplitej wyjeżdża do Spały, gdzie spędzi święta.

Szef rządu marszałek Piłsudski spędzi święta z rodziną w Sulejówku.

W dniu dzisiejszym wyjechał na ferje świąteczne do Krynicy wicepremier Bartel, a min. Moraczewski do Lwowa.

Swięta w Warszawie spędzać będą min. Składkowski i Czechowicz.

Minister sprawiedliwości Meysztowicz wyjeżdża na święta do krewnych na Wileńszczyznę.

Minister pracy i op. społ. Jurkiewicz spędzi święta w Zakopanem.

16-ta loterja państwowa.
5-ta klasa — 25-ty dzień.

3.000 zł. nr. 63907.

2.000 zł. n-ry: 10081 11011 50509 100810 121937.

1.000 zł. n-ry: 2859 13004 17154 23087 30831 41681 43439 46364 74926 75264 76361 87392 87595 89095 99397 120184.

600 zł. n-ry: 7800 7917 8699 18415 22791 30810 32804 37288 38752 43579 49598 69458 84607 89611 97979 104653 109102 117799 118847 122454 127816.

500 zł. n-ry: 4911 10981 14808 15667 21400 22571 22926 26048 29749 45015 46828 60114 61190 65423 69370 71809 77625 89520 95897 106168 110789 120162 123741.

400 zł. n-ry 425 6447 8146 9156

9965 10610 11971 12228 12886 13335
14124 18511 18863 19588 20423
21479 22169 23114 23861 23942
24201 24784 25127 26460 26877
29963 30440 32470 33025 34199
34984 36816 39955 40855 41546
43058 45240 47198 48148 49622
49651 51201 51214 51520 53183
53555 53584 53927 54286 54502
54576 55757 56178 56229 57044
57181 58101 58292 58626 61129
61380 64352 65564 65801 65877
66712 67030 68739 71287 733380
73628 73876 74078 74136 74410
74582 74698 75141 76009 76997
77803 79516 80061 80311 82739
82781 82915 84669 85143 85726
86252 87018 87537 88030 90333
93182 94937 95044 95049 97043
97342 99466 100009 101871 102036
102138 102352 102778 103402 103595
103741 103882 107481 107938 108323
109163 109961 110866 211504 112692
113039 113092 115109 115217 116752
117571 117657 118256 118579 119624
119665 121072 121177 121259 121300
122980 124296 126321 126849 127169
127824 128116 128461 128759 129475

Stawki i mniejsze wygrane nie umieszczone w powyższym wykazie można przejrzeć bezpłatnie w kolekturze Loterji Państwowej J. HLAWSKIEGO w Sosnowcu, ul. 3-go Maja 23. Tamże uskutecznia się zmiany stawek na losy nowe.

Zgubiono

broszkę złotą z brylantem w środę między godziną 9 a 9.30 wieczorem przy przejściu ulicą Modrzejowską i 3 Maja w Sosnowcu. Znalazca otrzyma 100 złotych nagrody w biurze ulica Małachowskiego 9 III piętro na lewo.

Prasa donosi, że...

— Minister oświaty Dobrucki przyjął delegację nauczycielstwa szkół średnich w osobach pp. Łaganowskiego, Drzewieckiego i Swidwińskiego, którzy przedłożyli ministrowi memorjał, zawierający prośbę o przedłużenie prawa nauczania dla nauczycieli niewykwalifikowanych z końca r. 1928 na koniec roku szkolnego 1931/32, zmianę regulaminu egzaminów uproszczonych dla tych nauczycieli, domagający się podwyżek procentowych za godziny nadliczbowe, oraz rozstrzygnięcia sytuacji prawnej nauczycieli szkół prywatnych. Minister przyrzekł rozpatrzeć postulaty i w miarę możności przychylnie je załatwić.

— Rząd polski prowadzi rokowania o wielką pożyczkę dolarową na inwestycje kolejowe. Rokowania te są na najlepszej drodze i podpisanie umowy o pożyczkę w wysokości 80 do 100 miljonów dolarów może nastąpić w ciągu najbliższych dwuch miesięcy.

Suma ta wpłynęłaby nie odrazu, lecz transzami po 14 mil. dol. rocznie w ciągu 7 do 8 lat.

— Donoszą z San Sebastjan, że b. cesarzowa Zyta leży umierająca.

— W Honghong nastąpił wybuch na angielskim samolocie wojennym, bezpośrednio przed jego wylądowaniu. Trzy osoby, znajdujące się w samolocie, zginęły.

— Jak donoszą z Waszyngtonu, zawalił się tam nagle z olbrzymim hukiem nowo budujący się hotel »Franklin Square«.

Z olbrzymiego gmachu pozostały tylko ruiny. Siła upadku była tak wielka, że pył unosił się kilka godzin w powietrzu, zasłaniając widok.

Wydobyto z pod gruzów sześciu robotników ciężko rannych.

— W dyrekcji kolejowej w Katowicach wykryto defraudacje w wysokości 17.200 złotych. Defraudacji dopuścił się niejaki Franciszek Laszczak, b. adjunkt kolejowy. Laszczak zdefraudował z konta kaucyjnego firmy hr. Ballström 13,900, a następnie jako inkasent składek na rzecz powodzian w Małopolsce wschodniej zdefraudował 4.000 złotych. Defraudację wykryto w ubiegły piątek. Laszczaka z miejsca wydalono ze służby. Zdefraudowane pieniądze przechulał i przetrwonił z kobietami.

— Słynna winiarnia na Rynku staromiejskim w Warszawie, pozostająca od 300 lat w rękach rodziny Fukierów, została sprzedana. Wraz z winiarnią sprzedane zostały również piwnice i historyczny dom »Pod Okrętem«. Starą winiarnię nabył za jeden miljon zł. p. Witkowski, właściciel firmy kolonjalno-winnej Krzemiński przy ul. Trębackiej. Ostatni z rodu Fukierów otrzymał z tego dożywotnią rentę w wysokości 6 tys. zł. rocznie oraz dożywotnie mieszkanie w starym domu. Rentę wzięli wierzyciele.

Straszna eksplozja

w przemytniczym składzie dynamitu.

CZĘSTOCHOWA. 5. 4. W Działoszynie w pobliżu granicy niemieckiej organa bezpieczeństwa wykryły w mieszkaniu niejakiego Joska Klepera wielki skład szmuglowanych narkotyków, jak eter, kokainę, sacharynę, oraz dynamit. Gdy policja udała się na miejsce, zastała drzwi zamknięte. Po wyłamaniu drzwi z największą ostrożnością fnnkcjonarjusze wkroczyli do domu. Właściciel mieszkania zajęty był właśnie rozlewaniem eteru i na widok policjantów większą ilość eteru wylał im pod nogi. Eter wybuchnął płomieniem. Zaledwie urzędnicy cofnęli się, nastąpiła eksplozja, zabijając Klepera oraz zamieszkującą z nim rodzinę, t. j. żonę, 3 dzieci i 2 krewnych. Policjanci odnieśli częściowo lżejsze, częściowo poważniejsze poparzenia.

Okno niemieckie na Wschód.

(Od naszego specjalnego korespondenta.)

Królewiec 4 kwietnia.

Z okazji rokowań polsko-litewskich znalazłem się po raz drugi w życiu w Królewcu. Z ciekawością przyglądałem się życiu tego starego hauzeatyckiego grodu, chcąc o spostrzeżeniach moich poinformować czytelników «Expresu».

Na wstępie zaznaczyć muszę, że Królewiec jest może jedynem miastem Rzeszy Niemieckiej, w którem procent obcej, nie niemieckiej ludności równa się prawie zeru.

Będąc tedy w całem tego słowa znaczeniu czysto niemieckiem miastem, pozatem stolicą dzisiejszych Prus Wschodnich, — Królewiec stanowi centrum t. zw. «polityki pruskiej», która w ogólnej polityce Niemiec reprezentuje najskrajniejsze prądy nacjonalistyczne i reakcyjne. Całe, zresztą Prusy Wschodnie, którym przewodzi Królewiec, stanowią gniazdo najskrajniejszej reakcji pruskiej i najchorobliwiej wybujałego militaryzmu, będąc pozatem dla Rzeszy Niemieckiej źródłem ustawicznego nastroju militarno-zaczepnego. Królewiec, jak i całe Prusy Wschodnie posiadają najwybitniej konserwatywną ludność, która prawdopodobnie nigdy nie pogodzi się z powojenną rzeczywistością.

Nie gdzieindziej, tylko w Królewcu zrodził się w r. 1920 plan zbrojnej napaści na Polskę, a na murach tego miasta pojawiły się nawet plakaty mobilizacyjne, które jednakowoż szybko zostały usunięte, gdy doszła wieść o zwycięstwie polskiem nad bolszewikami.

Łatwo więc przedstawić sobie można nastroje, panujące w Królewcu, mieście w którem koronowali się zawsze królowie pruscy. W tej najczystszej atmosferze pruskiej nie wytrzyma długo żaden obcokrajowiec, a tembardziej polak i dlatego może Królewiec nie ma innych mieszkańców, jak tylko niemców—prusaków.

Ale nie o tem pragnę mówić, jak również i nie samych rokowaniach polsko-litewskich, o których już specjalni korespondenci wam donieśli. W ramach niniejszej korespondencji skreślić pragnę rolę, jaką Królewiec odgrywa w niemieckiej polityce wschodniej.

Jest dzisiaj faktem widocznym, że główna arterja życia gospodarczego na wschodzie Niemiec idzie przez Prusy Wschodnie i koncentruje się w Królewcu, przedewszystkiem ze względu na projektowany i oddawna już zapoczątkowany podbój gospodarczy i ekonomiczny Rosji i państw bałtyckich przez Niemcy.

Prusy Wschodnie zresztą nie od dzisiaj gotują się do pochwycenia w swoje ręce handlu ze Wschodem z pominięciem Polski. Odpowiednie warunki ku temu posiadał Królewiec już przed wojną, koncentrując u siebie handel zbożem. Daleko w głąb Rosji sięgały handlowe połączenia kupców królewieckich. a towar rosyjski rozchodził się stąd nietylko po państwach nadbrzeżnych, ale i po Holandji, Francji, Belgji, a niektóre produkty szły z Królewca nawet do krajów zamorskich.

Przerwana przez wojnę działalność Królewca odżyła obecnie bardzo intensywnie, przystosowując się do zmienionych warunków, ale te same starając się osiągnąć cele. Dzisiaj już pochwycił Królewiec wielką część eksportu litewskiego. Jako poważny port zbożowy posiada Królewiec bardzo ścisłe stosunki z Berlinem, które polityka niemiecka stara się coraz więcej rozwinąć i zacieśnić.

Ostatni raz byłem w Królewcu w roku 1920, w czasie akcji plebiscytowej na Warmji i Mazurach. Oglądając dziś ponownie port królewiecki, dostrzegłem olbrzymie wprost postępy, dokonane w pracach około rozbudowy tego portu. Dotyczące plany sięgają jeszcze czasów przedwojennych, a wykonanie ich postanowione zostało juz w r. 1913. Założone są one bardzo szeroko i zmierzają do stworzenia z Królewca pierwszorządnego portu dla handlu ze Wschodem. Od czasu mej ostatniej bytności w Królewcu wybudowano dwa nowoczesne, olbrzymie śpichrze zbożowe, wykończono jedną zatokę portową, a obecnie buduje się dalsze.

Oprócz urządzeń portowych, polityka niemiecka dąży również do rozwinięcia i ulepszenia połączeń kolejowych z Litwą, Estonją, Łotwą i Rosją. W tym kierunku realizuje się coraz to nowe plany i tworzy się całe związki kolejowe różnych państw bałtyckich i Rosji, a inicjatywa wychodzi przeważnie z dyrekcji kolejowej w Królewcu.

Obydwa te momenty: rozbudowa portu i nawiązanie połączeń kolejowych wskazują wyraźnie na zamiary, jakie polityka niemiecka żywi co do Prus Wschodnich i Królewca. Trzecim czynnikiem w tej polityce są zapoczątkowane w r. 1920 targi wschodnie w Królewcu, które pracują wyraźnie w kierunku zrobienia z Królewca ogniska handlu niemieckiego ze Wschodem.

Swego czasu utworzono w Królewcu specjalny »instytut gospodarczy dla Rosji i państw bałtyckich«, którego zadaniem jest ułatwienie stosunków pomiędzy kupcami niemieckimi a kupcami rosyjskimi, litewskimi, estońskimi i łotewskimi.

W ten sposób polityka niemiecka dąży konsekwentnie do skierowania handlu ze wschodem przez Królewiec. Oczywiście, że dokonać się to może tylko z największą szkodą Polski, której w ten sposób wytrącona zostanie z rąk poważniejsza rola gospodarcza na wschodzie Europy. Polska stać się może w rezultacie najwyżej krajem tranzytowym.

Jeżeli rzucimy okiem na mapę, zrozumiemy jeszcze lepiej politykę Niemiec w stosunku do Gdańska i Kłajpedy, czyli portów, mogących zaszachować w przyszłości gospodarczą politykę Niemiec nad Bałtykiem. Niemcy manipulują bowiem tak, aby obydwa te porty dla przeprowadzenia przez nie polskiego i idącego z Rosji przez Polskę eksportu, były w istocie zamknięte. W ten sposób niemiecka polityka uniemożliwia powstanie w Polsce konkurenta handlu ze wschodem.

Pod wrażeniem, że ukończenie budowy własnego portu w Gdyni należy do najżywotniejszych zadań państwa polskiego, aby w ten sposób unicestwić zabiegi Królewca — zakończyłem zwiedzanie tego ponurego grodu, przesiąkniętego tradycją pruską.

J. K.

Na podniesienie cen węgla

przemysłowcy działali groźbą sabotażu.

Jeszcze w lutym podaliśmy wiadomość o pogłoskach, że przemysłowcy węglowi noszą się z zamiarem podniesienia cen na węgiel.

Zaznaczaliśmy wtedy, że krok taki kryłby w sobie niebezpieczeństwo jaknajgroźniejszych konsekwencyj dla naszego życia gospodarczego, pociągając za sobą falę drożyzny wielu innych artykułów i zarysowując możliwość zachwiania dziełem ekonomicznej stabilizacji. Udowadnialiśmy, że przemysł węglowy znajduje się w zupełnie pomyślnych warunkach, osiąga maximum wydobycia przedwojennego, poczynił i czyni nadal poważne inwestycje mechanizuje wydobycie, korzysta z wybitnego wzrostu wewnętrznej konsumpcji i nie może się skarżyć na rozwój eksportu. Dodawaliśmy, że wobec zysków, jakie osiąga przemysł węglowy, należałoby się spodziewać raczej zniżki cen.

Obecnie wiemy już, że podwyżka cen węgla o 10 procent została przez ministerjum przemysłu i handlu zatwierdzona i że wejdzie w życie od dn. 16 kwietnia br.

Został więc dokonany krok, od którego ze względu na ogólno-państwowe gospodarcze interesy należało się stanowczo powstrzymać. Poważnych powodów, któreby ten krok mogły nakazać, niema. Powoływanie się na »ostrą« konkurencję węgla angielskiego na rynkach [illegible] morskich, jako na mo[illegible]ki, wygląda wręcz na k[illegible] chyba nie powiększeniem cen [illegible]szych artykułów będziemy walczyli z obcą rywalizacją.

Rzecz jest w czem innem. Rzecz jest w tem, że, jak zawiadamia komunikat jednej z agencyj o zatwierdzeniu podwyżki — »przemysłowcy węglowi wzamian za uzyskaną podwyżkę gwarantują utrzymanie eksportu węgla na dotychczasowej wysokości«. Znaczy to, że przemysłowcy poprostu zagrozili, iż w razie niezatwierdzenia podwyżki będą sabotowali eksport i, że groźba ta podziałała. Droga, na którą się wkracza w ten sposób, jest bardzo niebezpieczna. Budzić też musi poważne zaniepokojenie.

Posłowie z 13-ki muszą ustąpić.

Tak rozkazał centralny komitet K. P. P.

Posłowie komunistyczni, wybrani z okręgu będzińskiego, mianowicie Włodzimież Baczyński i Wrona, otrzymali rozkaz złożenia mandatów. Rozkaz pochodzi od centralnego komitetu komunistycznej partji Polski, a spowodowany jest przez to, że obaj ci posłowie sympatyzują z kierunkiem trockistów, podczas, gdy centralny komitet komunistycznej partji polskiej składa się ze stalinowców.

Niedoszła koronacja na Wawelu.

Kandydata na tron zatrzymała w Sosnowcu policja.

Wczoraj policja zatrzymała 29-letniego młodzieńca, stałego mieszkańca wsi Ostrowo, gm. Kochanowice, pow. lublinieckiego Franciszka Rożańskiego.

Pan Frnciszek był bardzo sfatygowany, bowiem podróż swą odbywał pieszo z rodzinnej wsi przez Częstochowę, dążąc aż na Wawel, gdzie jako król Polski miał się koronować.

Na zapytanie, dlaczego chcę być królem, odpowiedział, że żona i teściowa go biją i wyrzucają z domu, a z chwilą, jak zostanie królem, to wreszcie będzie miał więcej co do jedzenia.

Nieszczęśliwym chorym umysłowo kandydatem na króla zaopiekowała się policja.

Samobójstwo 12-letniej dziewczynki w Sosnowcu.

Nie chciała żyć bez butów na święta.

Onegdaj wieczorem 12-letnia Helenka Bloch, zamieszkała przy rodzicach na ul. Pańskiej nr. 24, usiłowała pozbawić się życia za pomocą wypicia esencji octowej.

Po udzieleniu jej pierwszej pomocy przez lekarza, została odwieziona w stanie niezagrażającym jej życiu do szpitala na Pekinie.

Jak się okazało, przyczyną targnięcia się na życie było nie zrobienie jej bucików przez szewca na święta.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Kwiecień 6 Piątek

Dziś: Wilhelma
Jutro: Pifanjusza
Wschód słońca 4.59
Zachód „ 6.19

Miejska bibljoteka i czytelnia im. Gustawa Daniłowskiego przy ul. Małachowskiego nr. 4 w Sosnowcu, otwarta jest codziennie, oprócz niedziel i świąt. Książki wydaje się od g. 17-ej do 20-ej, czytelnia pism na miejscu czynna jest od godz. 15-ej do 21-ej.

RADJO.

Piątek 6 — kwietnia

KATOWICE.

16.20 Komunikaty polsk. zw. zrzeszeń gosp. woj. śl.
16.40 Odczyt pt. „Dzwon Zygmunta".
17.05 Komunikaty wydział skarbowego woj. śl.
17.20 Transmisja z Wilna.
17.45 Transmisja z Poznania.
18.45 Odczyt pt. „Wielkanoc w Polsce".
19.10 Przerwa.
20.30 Audycja Pasyjna z Warszawy.
22.00 Sygnał czasu i komunikaty PAT.
22.30 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Ogólna.

(o) **Ważne dla szkół średnich.** Budżety na pierwszy kwartał roku administracyjnego 28/29 mają dyrekcje szkół przedstawić do 15 kwietnia.

(o) **Jak odróżnić fałszywe 5-złotówki?** Ministerjum skarbu komunikuje, że pojawił się w obiegu nowy typ falsyfikatów państwowych wartości 5 zł. z datą 25 października 1926 r. Papier użyty do druku posiada cienkie, chaotycznie rozrzucone kreski, imitujące dosyć udatnie różowy rzucik, jaki jest na papierze autentycznym. Kolory farb zbliżone są do autentycznych. Rysunki w drobnych szczegółach zalane. Główka kobieca i ornamenty w ramce mało wyraziste. Napisy nie ostre, nie odcieniają się tak wybitnie od zielonego tła, jak na bilecie autentycznym. Napis «Warszawa, dn. 25 października 1926 r.« złożony z liter cieńszych, mniejszych i nie równo rozstawionych. Cyfry numeru wykrojem swym są zbliżone do numeracji autentycznej, natomiast odcień farby jest nieco ciemniejszy. Postać górnika różni się techniką cieniowania, wskutek czego jest zamazana a muskulatura ciała się nie uwydatnia. Napis »Pięć złotych« nie jest tak wyraźny, jak na bilecie autentycznym, kreska nad «C» w słowie «pięć» jest niewyraźny i zlewa się z literą «. Godło państwa wykonane odmiennie, orzeł różni się głównie innym wykrojem dzioba i upierzenia.

Z Sosnowca.

(s) **Z rady szkolnej powiatowej.** We środę dnia 4 kwietnia obradował wydział rady szkolnej powiatowej Uchwalono w myśl instrukcji odbywać lustracje dozorów szkolnych na miejscu w połączeniu równocześnie z referatami fachowemi dla opiek szkolnych i czł. dozorów. Inowacja ta ma na celu gruntowne zaznajomienie ciał samorządowych szkolnych z ich zadaniami.

Pierwsza taka konferencja, połączona z lustracją kasową, odbędzie się we środę po świętach w Grodźcu, druga — w niedzielę przewodnią w Łośniu.

W wielki piątek odbędzie się wizytacja budynków szkolnych w gminie Łosień.

Dzięki życzliwemu stanowisku sejmiku będzińskiego rada szkolna ma możność organizacji okręgowej, własnej bibljoteki naukowej dla nauczycielstwa z powiatu.

Na ten cel przeznaczono w budżecie pięć tysięcy złotych.

Cała ta suma przeznaczona będzie wyłącznie na dzieła naukowe z zakresu nowoczesnej psychologji, dydaktyki i metodyki.

Jest to więc pierwszy krok do stworzenia powiatowej bibljoteki, instytucji, której dotychczas brakowało. Wiadomość niniejszą przyjmie nauczycielstwo prawdziwem zadowoleniem.

(s) **Z inspektoratu pracy.** Wczoraj w inspektoracie pracy odbyła się konferencja w sprawie podwyższenia płac robotników fabryki »Erdal« w Zawierciu. Delegaci robotników żądali 15 proc. podwyżki dla robotników akordowych i 8 proc. dla dniówkowych.

Zarząd fabryki deklarował 2 proc. podwyżki dla wszystkich robotników. Do porozumienia nie doszło. Następna koferencja odbędzie się za 2 tygodnie.

(s) **Posiedzenie zarządu funduszu bezrobacia.** Onegdaj odbyło się posiedzenie zarządu funduszu bezrobocia, na którem zatwierdzono budżet na maj b. r. w dochodach 167 tys. zł. i rozchodach 149 tys. zł., postanowiono rozłożyć na raty 5 przedsiębiorstwem zaległe składki, a przeciwko 55 uchylającym się od płacenia składek przedsiębiorcom wszcząć kroki egzekucyjne. Pozatem załatwiono szereg spraw drobnych.

(s) **Prezydjum komitetu obchodu imienin marszałka Piłsudskiego** w Sosnowcu komunikuje, że czysty dochód z obchodu, wynoszący kwotę 171 zł. 65 gr. rozdzielono po połowie między związek legjonistów i związek strzelecki, kwotę zaś 1.277 zł., uzyskaną ze zbiórki na sierociniec im. Józefa Piłsudskiego, wpłacono p. starościnie Olpińskiej.

Prezydjum komitetu poczuwa się do miłego obowiązku podziękowania tym wszystkim, którzy przez czynny udział w pracach i w obchodzie przyczynili się do organizacji i uświetnienia uroczystości; w szczególności zaś p. Zofji Kowalskiej za przeprowadzenie zbiórki na sierociniec i zorganizowanie bezpłatnych akademji państwowych, p. Włodzimierzowi Schoenowi za łaskawe udzielenie kwiatów na akademję, zarządowi kina udziałowego za bezinteresowne odstąpienie sali na cztery poranki, oraz p. Posmykiewiczowi za bezinteresowne wypożyczenie filmu.

(s) **Z domu ludowego.** Z racji nadchodzących świąt, zarząd domu ludowego składa członkom instytucji serdeczne życzenia i zawiadamia, że w pierwszy dzień świąt lokal domu ludowego będzie zamknięty: natomiast w drugi dzień świąt t. j. 9-go b. m. o godz. 8-ej wieczorem urządzony zostanie wieczorek towarzyski pod nazwą „śmigusówka".

Jednocześnie podaje się do wiadomości p. p. członkom, że w niedzielę 22 kwietnia r. b. o godz. 15-ej w pierwszym, a o godz. 16-ej w drugim terminie odbędzie się ogólne roczne zebranie członków domu ludowego z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie i wybór prezydjum, 2) sprawozdanie z działalności instytucji, 3) sprawozdanie komisji rewizyjnej, 4) bilans za rok 1927 i zatwierdzenie budżetu na rok 1928, 5) dokompletowanie zarządu, 6) wybór komisji rewizyjnej, 7) wolne wnioski, które winny być zgłoszone piśmiennie zarządowi najpóźniej na cztery dni przed zebraniem.

Uwaga: Członkowie, zalegający w opłacie składek członkowskich za trzy miesiące, o ile nie uregulują do dnia 19 kwietnia r. b., udziału w walnem rocznem zebraniu brać nie będą mieli prawa.

(s) **Przejechany przez auto.** W dniu 4 b. m. robotnik kopalni »Wiktor« Michał Wałek, lat 56, zam. ul. Podjazdowa nr. 3 został przejechany przez auto ciężarowe należące do t-wa sosnowieckiego i uległ złamaniu obu nóg. Poszkodowanego w stanie groźnym przewieziono do szpitala pow. kasy chorych na Pogoni.

(s) **Zaginęła.** Marja Poszwa zam przy ul. Wązkiej nr. 11 zameldowała w komisarjacie, że w dniu 3 b. m. wyszła z domu w niewiadomym kierunku jej córka Jadwiga lat 9 i dotychczas nie powróciła

(s) **Systematyczna kradzież wódek.** Do urzędu śledczego zgłosił się Maksymiljan Jurecki, właściciel restauracji »Central« w Mysłowicach i zameldował, że dokonywano w jego restauracji systematycznej kradzieży wódek i likierów na ogólną sumę 2 tys. złotych. Policja przeprowadziła dochodzenie i ustaliła, że kradzieży tej dokonywał portjer restauracji »Central« Henryk Wójcik, zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy Staszica nr. 16. Przy rewizji w mieszkaniu Wójcika znaleziono kilko butelek likieru i 4 krzesła skradzione w restauracji »Central«.

Kradzione wódki Wójcik sprzedawał do restauracji Stanisława Szarego (Konstantynowska 11), oraz Władysławowi Dyl, (Kamienna 6); Nikodemowi Sołtykowskiemu (Rybna 3). Wszystkich aresztowano i przesłano ich do Mysłowic.

(s) **Kradzieże.** Z gołębnika Wacława Mieszalskiego (Niska 1) skradziono 22 pary gołębi wartości 300 zł.

Ze sklepu Zygmunta Sapoty na Piaskach skradziono tytoniu i papierosów na ogólną sumę 350 zł.

Z Będzina.

(b) **Pożyczka dla urzędników magistratu.** Na ostatniem posiedzeniu zarządu miasta uchwalono urzędnikom magistratu m. Będzina udzielić pożyczki na święta w wysokości 50 proc. pensji miesięcznej.

Pożyczka spłacana będzie w kilku ratach, począwszy od dnia 1-go czerwca r. b.

Podobna uchwała ma zapaść na dzisieiszem posiedzeniu zarządu miasta Sosnowca.

(b) **P. M. S. w Będzinie.** W tych dniach odbyło się w Będzinie na górze zamkowej walne zebranie członków koła polskiej macierzy szkolnej, przy udziale 21 członków.

Po zagajeniu przez prezesa t-wa p. M. Kępińskiego wybrano przez aklamację przewodniczącym zebrania p. J. Placka. Po odczytaniu protokułu ostatniego walnego zebrania ustępujący zarząd zdał sprawozdanie kasowe, z bibljoteki i czytelni oraz działalności t-wa. Zebrani przyjęli sprawozdanie do wiadomości; dłuższa dyskusja wywiązała się z powodu sprawozdania kasowego.

Następnie przyjęto budżet na rok 1928 w kwocie 7250 zł., poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybrani zostali jako członkowie pp.: Placek, Kępiński, Brodnicki, Rypp, Domański i Jarzębowski; jako zastępcy pp. Bartnikowa, Bykowska, Ocioszyński; do komisji rewizyjnej weszli pp. Walewski, St. Ruciński, Welman.

Nakoniec walne zebranie poleciło nowemu zarządowi przystąpić do sekcji odczytowej przy zarządzie okręgowym w Sosnowcu. Jako delegata koła do zarządu okręgowego wybrano p. Domańskiego.

Z Dąbrowy.

(d) **Losy seminarjum w Dąbrowie.** Magistrat Dąbrowy Górniczej wniosł memorjał do kuratorjum okr. krak. w sprawie likwidacji prywatnego miejskiego seminarjum nauczycielskiego męskiego, a to z przyczyn budżetowych. Poza nauczycielami rocznie urlopowanymi przez państwo są nauczyciele płatni przez magistrat. Wobec niedoboru budżetowego miasto żąda upaństwowienia tegoż seminarjum, jak to na piśmie zgodziło się kuratorjum warszawskie.

Posady wszystkim nauczycielom wypowiedziano z dniem 1 lipca, t.j. na trzy miesiące przed terminem.

Ponieważ zakład ten nie jest objęty budżetem sejmowym, niewiado mo, jak się ta sprawa ułoży.

Byłoby rzeczą trudną do zrozumienia, aby miało w Zagłębiu przyjść do likwidacji tak ważnej placówki, dobrze zagospodarowane-.

(d) **Otwarcie restauracji.** Onegdaj w nowowyremontowanym lokalu została otwarta w Dąbrowie przy ul. 3 go maja 18 przez spółkę gastronomiczną, pierwszorzędna restauracja pod nazwą »Polska Strzecha« (dawniej «Cristal«).

(d) **Budowa domów mieszkalnych.** W ubiegły wtorek odbyło się zebranie członków spółdzielni mieszkaniowej «Legionowo» w Dąkrowie, w sprawie budowy domów mieszkalnych.

Przewodniczył W. Kuźniak, sekretarzował R. Swiątek.

Budowa domów rozpocznie się w bieżącym miesiącu po uzyskaniu na ten cel pożyczki z banku gospodarstwa krajowego w Warszawie. Budynki staną na terenach kopalni «Flora» w Dąbrowie, które według sporządzonego projektu budowlanego urządzone zostaną na 1200 mieszkań dwu i jedno izbowych. Budowa domów odbywać się będzie stopniowo pod kierownictwem budowniczego p. Kalewskiego. Na czele spółdzielni mieszkaniowej stoją inż. Dzierżawski i prof. Stachurski.

W związku z budową domów zarząd spółdzielni mieszkaniowej «Legionowo» sprzedaje 10 złotowe akcje

Z województwa.

(w) **Nowe lotniska w Częstochowie, Radomiu i w Kielcach.** Zwiększenie linji komunikacji lotniczej i w tym celu budowa całego szeregu lotnisk i niezbędnych przy tem gmachów jest jednem z najważniejszych zadań ligi obrony powietrznej i przeciwgazowej, a ściślej mówiąc obrony naszego państwa. Wydatki z tem połączone wymagają miljonów, których, rzecz naturalna, liga nie posiada.

Kielecki komitet zamierza w ciągu bieżącego jeszcze roku przystąpić do budowy trzech lotnisk w Częstochowie, Radomiu i Kielcach, a celem uzyskania niezbędnych funduszów komitet organizuje, otrzymawszy już pozwolenie odnośnych władz, loterję fantową, której główne wygrane mają stanowić: majątek ziemski i realność miejska.

(w) **Uśmiech losu.** Kancelista starostwa w Olkuszu, p. St. Łoboda został oficjalnie zawiadomiony o zapisie uczynionym na jego rzecz przez bliskiego krewnego jego małżonki, zmarłego miljonera w Ameryce. Miljoner ten w spadku zapisał na każde dziecko teścia p. Łobody po 300 tysięcy dolarów. P. Ł. jest szóstym spadkobiercą tej olbrzymiej sumy.

Z sądu okręgowego w Sosnowcu.

Sprawa o napad. — Okradł przyszłego szwagra. — Trójka hultajska.

Sąd okręgowy rozpoznał w dniu 4 b. m. sprawę 21-letniego Stefana Starczynowskiego z Dąbrowy Górniczej, oskarżonego o napad. W dniu 3 listopada ub. r. Starczynowski, uzbroiwszy się w rewolwer, na ścieżce polnej. prowadzącej z Grabocina do stacji w Strzemieszycach, zastąpił drogę przechodzącym Mordce Rubinowi i Abramowi Fajtmanowi i grożąc rewolwerem, zażądał wydania pieniędzy. Podczas kiedy Rubin wydawał napastnikowi gotówkę jaką miał przy sobie, w kwocie około 10 złotych, Fajtman zbiegł. Po złożeniu zameldowania o napadzie ustalono w drodze wywiadu, że sprawcą napadu był oskarżony Starczynowski, którego ujęto podczas obławy w podejrzanych domach. Starczynowskiego, po uwzględnienin okoliczności i łagodzących sąd skazał na rok więzienia z pozbawieniem praw.

———

Józef Adamkiewicz, lat 28 z Maczek, wróciwszy w dniu 1 listopada ub. r. z więzienia po odbyciu kary za kradzieże, za które już siedział niejednokrotnie, zastał w domu narzeczonego swej siostry Sabiny, Jana Pajestkę, który przyjechał w odwiedziny z Jaworzna, oraz kolegę jego Marcina Drzymałę. Kiedy po wieczornej pogawędce. wszyscy ułożyli się do snu, Adamkiewicz okradł swego przyszłego szwagierka z nowiutkiego ubrania, Drzymałę zaś z trzewików i czapki i tak wystrojony zbiegł, w celu poszukiwania nowej „roboty". Adamkiewicza, po długich poszukiwaniach, na skutek zameldowania jego siostry, ujęto po miesiącu i oddano pod sąd. W dniu wczorajszym Adamkiewicz skazany został przez sąd okręgowy na rok więzienia z pozbawieniem praw.

———

Notoryczni złodzieje sosnowieccy 20-letni Józef Marchewka 18-letni Michał Burzyński i 23-letni Edward Nocoń, chcąc zaopatrzyć się w grudniu ub. r. na święta, poczęli, począwszy od dnia 20 grudnia, grasować wśród sklepów żywnościowych przy ulicy Dekierta, Modrzejowskiej i Targowej. Więc w nocy na 20 grudnia skradli z zamkniętej komórki Chaimowi Grenerowi dziesięć indyków, 22 grudnia włamali się do magazynu Józefa Golberga, skąd zabrali masę śliwek, powideł, zapałek i innych rzeczy ponadto notowano szereg drobniejszych kradzieży.

Zaniepokojeni tem kupcy, złożyli swe zameldowania w policji, która niezwłocznie wszczęła energiczne p o s z u k i w a n i a, w rezultacie czego wszystkich trzech ujęto.

Zasiedli oni na ławie oskarżonych. Sąd wydał wyrok, skazający Marchewkę, jako głównego sprawcę i herszta hultajskiej trójki, na trzy lata więzienia z pozbawieniem praw, Burzyńskiego zaś i Noconia na rok więzienia, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Zycie Gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 5.4.

Nowy Jork 8.90
Londyn 43.52 3/4—43.52 1/2
Paryż 35.11
Wiedeń 125.43
Praga 26.41 1/2
Włochy 47.13
Belgja 124.53
Szwajcarja 171.77
Holandja 359.22
Dol. War. pr. obr. 8.90
5% Poż. Przem. Dolar. zł. 74.25—76.75
Tendencja: utrzymana.

AKCJE.

Warszawa, 5.4.

Bank Dyskontowy 128.50
Bank Handlowy 123.00.
Bank Polski 150.25—150.50
Bank Zachodni 31.25—31.00
Bank spół. zarobk. 88.00
Spiess 162.50.
Chodorow 151.00
Węgiel 93.25
Lilpop 42.00
Modrzejów 46.50
Ostrowiecki 98.00—98.25—98.00
Pocisk 10.90
Rudzki 54.50
Starachowice 63.75—64.00
Zawiercie 30.50
Borkowski 19.25
Tendecja utrzymana.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Kupno i sprzedaż.

Meble na raty i za gotówkę najtanie u Antoniego Tola Będzin Sialeka 39 tel. 1.47.

Meble różne, biurka, otomany mokietowe dywanikowe w różnych kolorach na do godnych warunkach, za gotówkę i na raty. Sosnowiec—Pogoń, ul. Nowopogońska 17. Bracia Antczak.

Trzy place do sprzedania, 136 prętów przy ul. Rudnej, 112 prętów pod Milowicami, 165 prętów około tak zwanych Studzianek. Wiadomość w administracji „Expresu Zagłębia".

Do sprzedauia budka z towarem galanteryjnym. Hale Rozwoju, Legut Wincenty

Różne.

Pracownia obuwia przyjmuje obstalunki i reperacje jak również posiadam kilkanaście par przefasonowanych. Wł. Molenda Sosnowiec ul. Orla 16.

Zeleziński Jan zgubił kartę zasiłkową wydaną przez magistrat.

Truszczyński Bronisław zamieszkały w Łazach zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec.

Druk. „Expresu Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna tel. 4-94